

BÓG NIE JEST SEZONOWYM KOLEGĄ, KTÓRY ZOSTAWI NAS NA MELINIE² – CZYLI O JĘZYKOWYM OBRAZIE BOGA W TEKSTACH PIOSENEK RAPERA TAU

Rap, a szczególnie jego stara szkoła³, kojarzony jest zazwyczaj z muzyką, której tematyka to „podziemie, ulica i walka o przetrwanie” (Pawlak 2004, s. 34). Już sama nazwa tego gatunku muzycznego, będąca „skrótem nazwy Radical Anarchistic Poetry⁴” (Lis 2014, s. 15), wskazuje na ekstremistyczną problematykę reprezentujących ją utworów. Z założenia muzyka ta wydaje się zatem stać w opozycji do tematyki pobożnego krzewienia wiary katolickiej, jednakże – jak zdradza to już tytuł artykułu – również taki *leitmotiv* znajduje miejsce w polskim rapie. W nurcie rapu chrześcijańskiego tworzy głównie Tau⁵, a poza nim znani są również rapujący księża, tacy jak: ks. Jakub Bartczak i ks. Marek Januchowski. Specyfiką tego nurtu jest utrzymanie tradycyjnej dla rapu rymowanej formy wiersza, pełnego kolokwializmów języka oraz jednoczesne zawężenie tematyczne tekstów do kwestii religijnych. Zsyntetyzowanie tego tematu z rapowym brzmieniem to niewątpliwie wyraz wierności artystów wobec założeń gatunkowych rapu, ale jednocześnie jest to sposób dotarcia z głoszonymi tezami do wszystkich odbiorców – nawet tych młodszych. Poruszanie tematu Boga w polskich piosenkach rapowych nie należy zresztą do rzadkości. Już A. Wójciuk,

¹ domabyczek@gmail.com, <https://orcid.org/0009-0000-8107-0753>

² Cytat zawarty w tytule to słowa Tau, wypowiedziane przez niego w wywiadzie dla K. Szkarpetowskiej (2018).

³ Przez starą szkołę rozumie się rap utrzymany w tematyce założycielskiej, wyznaczonej przez Paktofonikę i raperów (zespoły) tworzących w na przełomie XX i XXI w. W opozycji do starej szkoły od kilku lat tworzone są utwory w ramach nowej szkoły rapu, tzw. trapu. Odsyłam w tym miejscu do mojej monografii, w której jeden z podrozdziałów poświęciłam właśnie próbie charakterystyki tego gatunku (Byczek 2023).

⁴ Tłum. *Radykalna Poezja Anarchistyczna* [przyp. autora].

⁵ Wcześniej znany pod pseudonimem Medium, a właściwie nazywający się Piotr Kowalczyk.

badająca polski rap z okresu połowy lat 90. XX w. do końca roku 2015, wyłuskawszy z tekstów piosenek wiele cytatów dotyczących Boga, doszła do konkluzji:

wielu członków subkultury wprost przyznaje, że wiara jest ważną częścią ich życia, ponieważ w Bogu pokładają nadzieję na lepszą przyszłość. W wypowiedziach na ten temat nie pojawiają się wulgaryzmy, brak także innych wykładników agresji językowej, dominuje natomiast atencja. Wiara jest jedną z niewielu sfer tabu w tej subkulturze (Wójciuk 2017, s. 76).

Jednak dopiero w rapie chrześcijańskim temat ten wysuwa się na pierwszy plan, a nie jest traktowany jedynie marginalnie. Twórcy takiej muzyki najczęściej przestają już tworzyć piosenki w innych dystynktywnych dla rapu tematach, a decydują się w całości poświęcić swoją muzykę Bogu⁶. Jakub Bartczak, raper po święceniach kapłańskich, tak opisuje w wywiadzie dla Gościa swoją drogę do tworzenia rapu w całości chrześcijańskiego:

Szybko zdałem sobie sprawę, kim jestem i jako ksiądz wróciłem do rapu. Dzisiaj widzę, jak ludzie czasem piszą w komentarzach pod teledyskami w internecie, że ciągle rapuję o tym samym. Nie umiałbym rapować o czymś innym niż o Bogu, bo On jest treścią mojego życia (Rajfur 2019⁷).

W podobnym tonie wypowiada się raper Tau – „w swoim życiu przeżył głębokie nawrócenie i odtąd tworzy teksty, które dotyczą ważnych tematów z perspektywy chrześcijańskiej” (Zbierański 2021). On również jasno deklaruje poświęcenie całej swojej muzyki Bogu:

[...] czy mój rap jest chrześcijański? Jest! Jeśli nie nazwę swojego rapu chrześcijańskim to tak, jakbym nie miał twarzy. To jest twarz tego projektu. Czyli jaki jest twój rap? Ja mam się domyślać, jaki jest mój rap? Ewangelii nie można się domyślać! W Ewangelii można się domyślać poprzez przypowieści, ale samej jako takiej – nie. Tam jest dopiero moc i petarda. Moje teksty to jest nicość w porównaniu do jednego słowa, które wymawia Bóg na kartach Ewangelii. Tam za słowem kryje się żywa i realna moc Boga (Piątkowska 2019).

Analizę językowego obrazu Boga w piosenkach Tau poprzedzę krótkim omówieniem sylwetki rapera, ponieważ jego historia osobista wydaje się mieć

⁶ Warto wspomnieć również, że Jakub Bartczak w istocie Bogu poświęcił wszystkie swoje albumy muzyczne, na co wskazują chociażby ich tytuły: *Powołanie* (2013), *Po prostu wierzę* (2016), *Bóg jest, działa* (2018), *#Siemodle* (2020) oraz *Amen* (2022).

⁷ Dostęp do tego i pozostałych źródeł internetowych: 14.01.2024 r.

związek z prezentowanym w jego tekstach przedstawieniem Stworzyciela. Jak podkreśla Tokarski:

Na kształt obrazu Boga i wymienione wymiary rozwoju człowieka mają wpływ, we wzajemnym oddziaływaniu, wszystkie napotkane w życiu doświadczenia, a szczególnie: specyfika wczesnych związków z dorosłymi (które potencjalnie dostarczają psychicznego materiału do budowania obrazu Boga); klimat pierwszego kontaktu dziecka z wymiarem religijnym i jego przedmiotem (pojęcie Boga); napotkane obrazy Boga dostępne w rodzinie, środowisku i w popularnej kulturze (Tokarski 2007, s. 325).

W przypadku Tau inicjacja chrześcijańska miała miejsce dość późno, a poprzedzona była latami nienawiści kierowanej w stronę tej religii⁸. Przez lata Piotr Kowalczyk prowadził imprezowy tryb życia, w którym miejsce znajdowały nie tylko używki i alkohol, lecz także różne formy duchowego zagrożenia – okultyzm, magia czy spirytyzm. W wywiadzie dla GlamRapu, hip-hopowego portalu internetowego, wyjaśnia:

Gdy się nawróciłem i doświadczyłem działania Boga w swoim życiu, on nagle zaczął wszystko przemieniać. Byłem w depresji, byłem okultystą, wywoływałem duchy. Asphalt Records⁹, wielkie sceny, dragi, łycha, panienki. I nagle Bóg przychodzi do mojego życia i wszystko naprawia lawinowo (Jop 2019).

Wtedy dopiero, w dorosłym już życiu i prawdopodobnie na skutek wcześniejszych doświadczeń, Piotr Kowalczyk zaczął kształtować swój sposób postrzegania Boga. Nawróceniu towarzyszyła również symboliczna przemiana pseudonimu scenicznego; do momentu nawrócenia raper tworzył piosenki i wydawał płyty jako Medium, a po przemianie duchowej już jako Tau, co – jak sam twierdzi – było jednym z etapów jego drogi do pełnego nawrócenia.

Medium to osoba wywołująca duchy, a Tau to krzyż, symbol zbawionych, ostatnia litera alfabetu hebrajskiego, przedostatnia greckiego; Święty Franciszek posługiwał się symbolem TAU. W Biblii jest zapisany jako TAV. W „Apokalipsie” św. Jana aniołowie nakreślają ten znak na czołach ludzi, którzy w dniach ostatecznych mają być ocaleni. Przez zmianę mojego pseudonimu otworzyłem nowy rozdział w swoim życiu. Zmiana

⁸ W wywiadzie z A. Piątkowską mówił: „Fascynował mnie świat nadprzyrodzony, który jest przepełniony grzechem. Nie uznawałem samego grzechu jako pewnej rzeczywistości, dla mnie on był tylko słowem i terminem chrześcijańskim. Chrześcijaństwem również gardziłem i nienawidziłem jako struktury czy systemu” (Piątkowska 2019).

⁹ Wytwórnia płytowa, w której nagrywał Tau przed nawróceniem [przyp. autora].

pseudonimu to był manifest tego, że zaczynam wszystko na nowo. Od tego wszystko się zaczęło (Piątkowska 2019).

Swoją drogę przemiany i powrotu na drogę wiary Tau omawia publicznie wielokrotnie, nie tylko w wywiadach, ale również w piosenkach. W jednej z nich przyznaje: „pokonałem z Bogiem szlugi, ganję, alko¹⁰, kłamstwo, zdradę, pychę, depresję i magię” (*Goliat* RES). Jego przeszłość nie pozostała bez wpływu na tworzoną przez niego muzykę oraz grupę docelową, do której ją kieruje. Tau nie ukrywa, że czuje się powołany do nawrócenia osób, których środowisko kiedyś współtworzył, językiem doskonale znanym. Dlatego

[...] kiedy się nawróciłem, pytałem się Boga, w jaki sposób mogę dotrzeć do ludzkiego serca, aby przekazać kluczowe dla naszego życia prawdy – prawdy Ewangelii. Wszystko finalnie tak naprawdę sprowadza się do tego, że człowiek powinien pójść się wypowiadać, pomodlić, czytać Słowo Boże, pokutować i zgłębiać naukę Kościoła Katolickiego [...]. Pytałem się więc Boga, co mam zrobić. To była metoda prób, błędów i setek podejść, aż w końcu znalazłem dzięki łasce sposób, by mówić prostym językiem. [...] wybrałem drogę robienia muzyki rap ze słowem, które może pomóc człowiekowi. Nie tylko na poziomie moralnym, ale też głębszym – duchowym, bo może go prowadzić do Boga Wszzechmogącego, który stworzył wszechświat, prawo grawitacji, zwierzęta, ludzi, słowo czy dźwięk, który teraz dociera do naszych uszu. On to wszystko stworzył i powołuje ludzi, którzy pokazują, jak dojść do tego Boga. To jest moja definicja tego, co robię (Piątkowska 2019).

Taki sposób przekazu chrześcijańskich wartości został nawet doceniony przez organizatorów Światowych Dni Młodzieży odbywających się w Krakowie w 2016 r., kiedy to uczyniono rapera ambasadorem tychże obchodów. Ta sama funkcja przypadła drugiemu reprezentantowi rapu chrześcijańskiego – wspomnianemu wcześniej Jakubowi Bartzakowi. Już choćby ten fakt wskazuje na to, że prezentowany w utworach artystów obraz Boga musi pozostawać zbieżny z podstawowymi prawdami religii chrześcijańskiej.

Do uwypuklenia konceptualizacji Boga w tekstach chrześcijańskiego rapu Tau wykorzystam metodologię językowego obrazu świata, spopularyzowaną przez wielu polskich badaczy, m.in. Jolantę Maćkiewicz (1999), Jerzego Bartmińskiego (2007), Renatę Grzegorzyczkową (1999), Annę Wierzbicką (1999). Określenie „językowy obraz świata” zostało powszechnie przyjęte przez językoznawców z uwagi na fakt, że pojęcie „obraz świata” odnosi się do całokształtu wiedzy człowieka o świecie i jest ściśle powiązane z językiem, który w znac-

¹⁰ „Szlugi, ganję, alko” (pot.) – papierosy, marihuanę, alkohol [przyp. autora].

nym stopniu ten obraz kształtuje¹¹. Związek ten został dostrzeżony już dawno, a jego początki sięgają koncepcji niemieckiego filozofa i językoznawcy Wilhelma von Humboldta z XVIII i XIX w., który podkreślał, że różne języki stanowią dla narodów narzędzia indywidualnego myślenia i postrzegania rzeczywistości. W kontekście językowego obrazu świata (JOŚ) kluczowe jest zrozumienie roli dwóch perspektyw w komunikacji i interpretacji rzeczywistości. Język, jako narzędzie używane zarówno przez nadawcę, jak i odbiorcę, nie tworzy świata, lecz służy do jego opisu i interpretacji. Nadawca, korzystając z języka, kreuje obraz sytuacji, którą pragnie przekazać. Odbiorca natomiast, wykorzystując swoją wiedzę językową i pozajęzykową, interpretuje otrzymywane informacje (Maćkiewicz 1999, s. 9–10). Ponadto językowa interpretacja świata, zgodnie z myślą J. Bartmińskiego, obejmuje zakodowaną w języku różnorodną interpretację rzeczywistości. Mieszczą się w niej nie tylko „sądy «utrwalone», czyli mające oparcie w samej materii języka, a więc w gramatyce, słownictwie, w kliszowanych tekstach, np. przysłowia, ale także sądy presuponowane, tj. implikowane przez formy językowe, utrwalone na poziomie społecznej wiedzy, przekonań, mitów i rytuałów” (Bartmiński 2007, s. 12). W ten sposób JOŚ staje się odbiciem zarówno indywidualnych, jak i zbiorowych sposobów postrzegania i rozumienia świata. Dlatego metodologia ta pozwolić może na zbadanie indywidualnego postrzegania świata przez rapera Tau. To właśnie w jego piosenkach¹² będą szukać językowego obrazowania samego Boga, osoby szczególnie ważnej w wyznaniu katolickim, na co wskazują autorzy Katechizmu Kościoła katolickiego: „Nasze wyznanie wiary zaczyna się od Boga, ponieważ Bóg jest «pierwszy i ostatni» (Iz 44, 6); jest Początkiem i Końcem wszystkiego” (KKK 198).

¹¹ Oczywiście trudno mówić o jednolitym poglądzie badaczy na definicję JOŚ, ponieważ każdy z nich zwraca uwagę na inne aspekty tego pojęcia, włącznie z rozgraniczaniem pojęć „językowy obraz świata” oraz „obraz świata”, co czyni I. Bobrowski, wskazując, że: „Bezpieczniej jest mówić, że językowy obraz świata to pewna utrwalona w języku pozostałość obrazu świata (nie językowego obrazu świata, ale właśnie obrazu świata) z dawniejszych epok, która dzisiaj nie wpływa na obraz świata, albo wpływa w bardzo niewielkim stopniu” (Bobrowski 1998, s. 76). Zdanie zawarte w moim artykule jest subiektywnym uogólnieniem teorii tychże badaczy i skupia się jedynie na podstawach rozumienia omawianego pojęcia.

¹² Podstawą postawionych w artykule tez jest analiza tekstów 92 piosenek pochodzących z 5 płyt, które Piotr Kowalczyk wydał pod pseudonimem Tau. Dla przejrzystości wyводу dalej będę podawać przy tytułach cytowanych piosenek oznaczenia albumów, z których dane utwory pochodzą, a same albumy wyszczególnię w bibliografii. Odpowiednio stosować będę skrót REM dla albumu *Remedium* (2014), RES – *Restaurator* (2015), ON – *ON* (2017), EG – *Egzegeza: Księga pszczoł* (2019), IK – *Ikona* (2020).

W kontekście metodologii JOŚ interpretacja cech Boga przedstawionych przez Tau w jego piosenkach¹³ po nawróceniu może być postrzegana jako sposób, w jaki język rapera oddaje jego wyobrażenie o Boskiej naturze. Tau wyraża swoje rozumienie Boga poprzez przymiotniki i rzeczowniki, które nie tylko opisują, ale także interpretują cechy w kontekście osobistych doświadczeń i przeżyczeń muzyka. W odniesieniu do Boga używa następujących przymiotników:

- mocny – opisuje Boga jako mocnego, co może być interpretowane jako odwołanie do nieskończonej mocy i wsparcia, które Bóg oferuje w trudnych chwilach. Jest to obraz Boga jako niezawodnego opiekuna i źródła siły w trudnych momentach. Jego słowa „moja natura jest tak słaba, ale mam mocnego Pana, gdy upadam On pozwala wstawać” (*Tu Es Petrus* IK) mogą symbolizować Boga jako obecność, która podnosi i daje siłę do pokonania życiowych wyzwań;
- sprawiedliwy – podkreśla sprawiedliwość Boga, mówiąc: „Bóg sprawiedliwym sędzią jest” (*BHO* REM). Można w tym dostrzec wizję Boga jako bezstronnego i sprawiedliwego sędziego, który rządzi według uniwersalnych zasad moralnych;
- silny – odwołuje się również do Stwórcy, mówiąc, że sam jest „silny jak Pan” (*Łzy* REM). To wskazuje na obraz Boga jako wszechmocnej siły, będącej fundamentem i opoką;
- prawdziwy – mówi również, że „On jest prawdziwym Bogiem” (*Sahara* IK). To wyrażenie może być rozumiane jako potwierdzenie autentyczności i niezachwianej obecności Boga w rzeczywistości i w życiu wierzących;
- dobry – przedstawia Boga także jako źródło dobrot: „Dobry jest Bóg” (*ul. Pogody ducha* EG), co może odzwierciedlać przekonanie o łaskawej i troskliwej naturze Boga;
- wielki i wieczny – wyróżniając cechy Boga, zestawia go również ze sobą, wskazując, że „ja to taki mały, szary tchórz, a Ty taki wielki, wieczny Bóg” (*ul. Pojednania* EG).

Ta kontrastująca charakterystyka podkreśla transcendencję Boga i Jego niezmierną wielkość w porównaniu do ludzkiej kondycji.

Z kolei rzeczowniki użyte przez Tau w odniesieniu do Boga to zarówno samodzielne leksemy:

¹³ Leksemy „Bóg” lub „Pan” w dowolnej formie gramatycznej odnotowałam w 77 z 92 przeanalizowanych utworów rapera. Piosenki, w których Bóg jest przywoływany wprost, stanowią więc 84% wszystkich piosenek wydanych przez Piotra Kowalczyka pod pseudonimem Tau, toteż teksty tych właśnie utworów stanowią główny materiał badawczy wykorzystany w niniejszym artykule.

- cudotwórca – „Mój Cudotwórca. O, wielki Bóg” (*Cudotwórca* REM) – sugeruje to postrzeganie Stwórcy jako istoty zdolnej do dokonywania cudów, będącej manifestacją Jego boskiej mocy i wpływu na świat;
- kreator – „Człowiek to jest budowla, a ja znam Kreatora. Boga” (*Restaurator* RES) – może to być interpretowane jako uznanie Boga za twórcę i architekta wszechświata oraz ludzkiego życia;
- władca – „Mój Pan i Władca” (*Do końca świata* ON) – w tych słowach raper ukazuje Boga jako suwerennego władcę, który ma ostateczną kontrolę nad losem ludzkości; jak i wyrazy pełniące funkcję orzecznika w orzeczeniach imiennych;
- (Bóg jako) miłość – gdy Tau mówi „miłością jesteś Ty” (*Magiczne słowa* REM) oraz „Bóg jest miłością” (*Język miłości* RES), podkreśla uniwersalny, wszechobecny charakter miłości Bożej. Miłość może być w tym przypadku interpretowana jako fundamentalna cecha, która definiuje i kształtuje sposób, w jaki wierzący postrzegają świat;
- (Bóg jako) Logos – stwierdzenie „Ty jesteś moim Logos” (*Na własne oczy* IK) wpisuje się w grecką koncepcję Logosu, rozumianego jako ‘słowo’, ‘rozum’ lub ‘zasada’. W tym kontekście Bóg jako Logos może być postrzegany jako fundament rzeczywistości, źródło prawdy i porządku, co wpływa na ludzkie rozumienie świata i jego struktury;
- (Bóg jako) remedium¹⁴ – zwrot „Ty jesteś moim Bogiem, Ty jesteś Remedium” (*Pierwsze tchnienie* REM) wskazuje na rolę Boga jako uzdrowiciela i źródła pocieszenia. W kontekście JOŚ odniesienie to sugeruje, że Bóg jest postrzegany jako odpowiedź na ludzkie cierpienie i poszukiwanie ukojenia;
- (Bóg jako) światło – mówiąc „Jesteś światłem” (*Do końca świata* ON), Tau przedstawia Boga jako symbol nadziei i oświecenia. Jako element JOŚ światło może być interpretowane jako metafora prawdy i duchowego przewodnictwa.

Tau w swoich utworach często odnosi się również do Boga przez użycie licebznika *jeden*, akcentując Jego unikalność i wyjątkowość. Ta pojedynczość Stwórcy, zaakcentowana w słowach „Jest jeden Bóg i to on nas będzie sądził”

¹⁴ Leksem *remedium* w kontekście poprzedniego pseudonimu rapera wydaje się interesujący nie tylko ze względu na samą swoją semantykę. Przedrostek *re-*, używany jako „pierwszy człon wyrazów złożonych mający znaczenie: przeciwnie, w przeciwnym kierunku” (*Słownik języka polskiego PWN*), można tutaj odczytać w kontekście zaprzeczenia jego postawy życiowej sprzed nawrócenia (*re-Medium*) – lub przeciwnie, jako częściowe jej przywrócenie, ponieważ *re-* to także cząstka tworząca „nazwy czegoś, co jest powtórzeniem jakiejś czynności lub przywróceniem jakiegoś stanu” (*Słownik języka polskiego a*, s. 399).

(*Kosmonauta RES*), jest wyrazem monoteistycznej natury wiary chrześcijańskiej, gdzie Bóg jest umieszczany w centralnym punkcie wierzeń. W metodologii JOŚ taka perspektywa podkreślać może jedność i spójność rzeczywistości duchowej, ukształtowanej przez dominującą rolę Boga. Jednocześnie, mimo zastosowania tak wielu Jego określeń, Tau zwraca uwagę na ograniczenia języka w pełnym wyrażeniu istoty boskiej. W jednej z piosenek porusza kwestię niemożności pełnego opisanego Stwórcy za pomocą słów: „My chcemy opakować Boga w słowa i schować do szuflady, jak kartki sklasyfikować, tymczasem on się poza czasem chowa i dochowa tej tajemnicy, aż nas ktoś pochowa” (*Ikona IK*). To wskazuje na głęboką świadomość rapera, że język, choć jest kluczowym narzędziem komunikacji i interpretacji świata, posiada ograniczenia w oddaniu pełni doświadczenia transcendentnego. W kontekście JOŚ taka perspektywa podkreśla złożoność i wielowymiarowość doświadczenia duchowego, które wykracza poza granice języka i empirycznego poznania, co jest zasadniczym elementem wiary¹⁵.

Wykorzystywanie rzeczowników, przymiotników i liczebników do opisu obrazu Boga to nie jedyny zabieg wart odnotowania. Zauważyć można, że artysta używa także języka opisowego, aby ukazać różnorodne cechy Boga. To bogate wykorzystanie języka pozwala na głębsze zrozumienie obrazu Pana w świadomości Tau jako osoby wierzącej, co jest kluczowe w kontekście językowego obrazu Stwórcy prezentowanego w jego utworach. Raper podkreśla opiekuńczą rolę Boga, zaznaczając, że zakres podmiotów tej opieki jest bardzo szeroki – „Bóg opiekuje się ludem” (*Noce i dnie ON*); wskazuje Jego zdolność do zapewnienia człowiekowi pożywienia – „Podziękuj Bogu, że macie co jeść” (*Wirtualny spacer ON*) – czy godnej przyszłości – „Wyluzuj, kochana, należysz do Pana, więc pozwól Mu w końcu zadziałać. On znajdzie Ci męża, mieszkanie i pracę, i ważne, byś mu zaufała” (*Noce i dnie ON*). W swoich tekstach Tau dostrzega i akcentuje wspierającą naturę Boga, pomagającego człowiekowi pokonać lęki – „Oddaj swoje lęki w ręce swego Mistrza, przestań bać się śmierci, zacznij cieszyć z życia” (*Noce i dnie ON*) – oraz rozpacz – „Czułbym tą rozpacz do śmierci, jeśli nie poznałbym... Boga” (*Chwila szczerości ON*). Podkreśla fakt, że człowiek został stworzony na podobieństwo Pana – „Każdy człowiek jest darem od Boga, zacznij kochać go, za to, że Cię stworzył na swój obraz” (*Newsletter ON*), co jest w pełni zgodne z tezami zawartymi w starotestamentowej Księdze Rodzaju, będącej podstawą chrześcijaństwa: „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę” (*Pismo Święte Stare*

¹⁵ Wiary jako semantycznie stojącej w opozycji do wiedzy. Wiara to „przekonanie o prawdziwości” (*Słownik języka polskiego b*, s. 17), a wiedza to nie tyle przekonanie, ile pewność: „jeżeli wiemy o czymś, to nasze wiadomości lub wyobrażenia o tym są prawdziwe i jesteśmy świadomi tego, że się nie mylimy” (*Słownik języka polskiego b*, s. 29).

go i Nowego Testamentu, Rdz 1,27: 25). Tau odwołuje się także do innych fundamentów katolicyzmu zawartych w tej księdze, śpiewając: „Bóg, który rządzi Wszechświatem! [...] Bóg, który stworzył Kosmos! [...]” (*High life* IK) i jednocześnie wskazując Boga jako stwórcę wszelkiej materii.

W kontekście JOŚ warto zwrócić również uwagę na to, w jaki sposób jest on przez rapera konstruowany. Swoją misję popularyzowania wiary w Boga Tau upatruje w docieraniu do słuchaczy z treściami ewangelizującymi w doskonale znanej im formie – w postaci charakterystycznego dla rapu rymowanego wiersza, recytowanego do rytmicznego bitu¹⁶. Tau doskonale wypełnia takim zabiegiem teorię Barthes’a o śmierci autora¹⁷ i wskazuje, że jest jedynie tym, który – niemalże natchniony – przekazuje treści podawane mu przez Ducha Świętego: „Ja przepisuję teksty, które dyktuje mi Duch Święty. Będziemy zbawieni, jeśli posłuchamy treści. Nie po to jestem tym raperem, żeby kopiować Ewangelię, ale rapuję dziś do ciebie, żebyś otworzył Pismo Święte” (*Bóg rapu* REM). Swoimi piosenkami może zatem jednocześnie zachęcać odbiorców do samodzielnego zgłębiania prawdy o Bogu, a tym samym – konstruowania własnego Jego obrazu poprzez lekturę świętej dla katolików księgi. Rap, jako sztuka rymotwórcza, wydaje się stanowić dla Tau narzędzie zesłane mu przez Boga specjalnie do realizacji misji chrystianizacyjnej: „To jest rap, który stworzył dla mnie Pan. Mój mózg, rozum stworzył Bóg (rapu)” (*Bóg rapu* REM). Pokazaniu obrazu Boga słuchaczom sprzyjać może również leksyka stosowana przez rapera – często prosta i wręcz potoczna, np.: „Jak wierzysz w Boga, to ufaj mu na sto procent” (*Goliat* RES). W składni natomiast przeważają zdania pojedyncze, występuje w nich także wiele powtórzeń uwydatniających najważniejsze tezy (ten sam wers śpiewany jest kilka razy). Zapamiętaniu tekstu sprzyjać mogą rymy znajdujące się we wszystkich wersach, np.: „Jest tylko jeden taki Bóg, który włada wszystkim tu, To on stworzył mnie, bym mógł pokazywać życia cud” (*Bóg rapu* REM).

Teksty Tau są też pełne pytań, które z jednej strony artysta zadaje sam sobie, ale z drugiej strony może je postawić sobie także słuchacz, np. kiedy zastanawia się, jak zwracać się do Boga: „Pogadajmy, jak Ci mówić – Panie? Boże? Ojczy?” (*ul. Pojednania* EG), lub kiedy wystosowuje pytanie o to, jak każdy człowiek będzie prezentował się przed Bogiem na Sądzie Ostatecznym: „Bo każdy człowiek napisze Ikonę o własnej istocie, a potem na koniec staniemy przed Bogiem na Sądzie i pokażemy Mu dzieło samotnie. Jaki to będzie obraz?” (*Ikona* IK). Forma artystyczna tekstów Tau jest zatem prosta, typowa dla dzieł rapowych i w większości łatwa do zrozumienia przez przeciętnego użytkownika języka polskiego. Jeszcze bardziej niewyszukanych składniowo i leksykalnie konstrukcji używa raper w wywiadach, co uwidacznia się choćby w cytacie zawartym

¹⁶ Nazwa podkładu muzycznego w muzyce hip-hopowej.

¹⁷ Zob. Barthes 1999.

w tytule artykułu: „Bóg nie jest sezonowym kolegą, który zostawi nas na melinie” (Szkarpetowska 2018) – w potocznych słowach przekazuje jeden z podstawowych dogmatów wiary katolickiej, mianowicie prawdę o tym, że „Bóg jest miłosierny, że nas nie zostawia w chwili próby” (Ryś 2020). Czyini to jednak poprzez metaforę zawierającą słownictwo pochodzące ze slangu młodzieżowego¹⁸, przez co jeszcze bardziej obrazowo jest w stanie zaprezentować dogmaty wiary młodym odbiorcom.

Tau odnosi się w swoich piosenkach również do życia z Bogiem w wierze katolickiej. Zdając sobie sprawę z tego, że w oczach ludzi doczesność chrześcijanina, wyznawcy Boga, kojarzona jest coraz częściej z hipokryzją, fanatyzmem, nietolerancją, zaślepieniem, zamknięciem i ograniczeniem¹⁹, pokazuje zupełnie przeciwny jej obraz. Tau, by przedstawić odbiorcy swoich utworów codzienność z Bogiem, korzysta z metafory telewizyjnych seriali i wskazuje, że „prawdziwe życie z Bogiem to nie żadne mdłe seriale, oj nie! Mamy czasami science fiction albo czasami bajkę w TV, ale zawsze mamy high life!²⁰” (*High life* IK). Porównuje życie z Bogiem do gatunków telewizyjnych, co pozwala na głębsze zrozumienie złożoności i dynamiki doświadczeń duchowych. Filmy science fiction często kojarzą się z eksploracją nieznanego i niewyobraźalnego. W kontekście życia z Bogiem może to sugerować, że doświadczenia duchowe często wykraczają poza zrozumienie i racjonalne wyjaśnienia, oferując głębokie i niekiedy niewytłumaczalne wrażenia. Użycie obrazu bajki w tej metaforze może symbolizować elementy cudowności i magii, obecne niekiedy w życiu z Bogiem. To może wskazywać na ideał duchowości pełnej nadziei, pocieszenia i moralnych przesłań, które są charakterystyczne dla bajek. Właśnie w takich doznaniach Tau wydaje się dostrzegać wspomniane przez niego życie na poziomie wielkiego świata (ang. *high life*). Poprzez tę metaforę podkreśla zatem, że życie w wierze w Boga nie jest jego zdaniem nudne i monotonne, lecz pełne energii i pozytywnych emocji. Zaprzecza także temu, jak inni negatywnie wypowiadają się o osobach wierzących: „Ludzie mówili, że to życie z Bogiem to farsa. Ha, ha! To pomylili się trochę, to raczej sensacja” (*High life* IK). W swoich tekstach Tau nie stroni także od wypowiedzania się o Kościele – wydaje się utożsamiać wiarę w samego Boga właśnie z wiarą w Kościół: „[Bym] mówił, że wierzę w Boga,

¹⁸ Melina to „potocznie miejsce, w którym ludzie bardziej lub mniej znający się nawzajem piją alkohol lub zażywają wszelkiego rodzaju narkotyki” (Szymański 2018).

¹⁹ Cechy te, jako cechy typowego chrześcijanina, wskazali ankietowani w badaniu, którego wyniki przedstawiono w artykule A. Adamczewskiej, *Stereotypowe obrazy przedstawicieli chrześcijaństwa, islamu i buddyzmu z perspektywy użytkowników języka polskiego. Badanie psychosemantyczne* (2021, s. 5).

²⁰ *Science fiction* odnosić się może do duchowych doświadczeń, *bajka* – do dających uśmiech i wzruszających chwil, a *high life* to z ang. „życie na wysokim poziomie”, które zdaniem rapera osiąga wierzący.

ale nie w Kościół – tak by było, gdybyś mnie nie podniósł!” (*Kod IK*) – śpiewa. Kwestię chodzenia do kościoła tłumaczy również w oparciu o prostą analogię Boga bez kościoła do miłości do rapu bez rapowania: „Jeśli wierzysz w Boga, a nie chodzisz do kościoła, to jak kocham rap – ale nie kocham rapować, chłopak” (*Bóg rapu REM*). Zestawienie aspektu wiary z czymś, co jest bliskie odbiorcom muzycznym twórcy, z pewnością sprzyja rozumieniu przez nich treści tekstu.

Wiele mówi również Tau o kwestii modlitw zanoszonych do Boga i rozmów z Nim. Wprost przyznaje: „Żyję z Panem Bogiem i ciągle modłę się” (*Laurka ON*) – i do tych modlitw zachęca. Wskazuje także na przyjmowanie klęczącej pozycji, która ma sprzyjać skutecznej modlitwie: „I na kolanach do Boga prosimy, żeby wysłuchał nas” (*Lifestyle IK*), co ma głębokie znaczenie dla obrazu Stwórcy. Pozycja klęcząca wobec Boga symbolizuje pokorę, szacunek oraz uznawanie Jego autorytetu i wyższości. W kontekście JOŚ taka postawa jest odzwierciedleniem relacji człowieka z boskością; klękanie staje się fizycznym wyrazem wewnętrznej uległości i szacunku wobec Boga. Przyjmowanie takiej pozycji może również wskazywać na potrzebę osobistego znizowania się, aby otworzyć się na odbiór Bożej mocy i wsparcia. Klękanie w modlitwie w kontekście tych tekstów jest więc nie tylko aktem kultu, ale także wyrazem głębokiej wiary i duchowego oddania. Tau zapewnia swoich słuchaczy że Bóg na modlitwy nie pozostaje obojętny – wysłuchuje ich i docenia: „zaniósł swoje modlitwy Pan to docenił i słyszy” (*Kołysanka RES*). Raper przedstawia zatem Boga nie tylko jako wszechwiedzącego i wszechmocnego, ale również jako istotę, która jest aktywnie zaangażowana w życie i doświadczenia ludzi, reagując na ich modlitwy i potrzeby. Takie przedstawienie Boga w tekstach Tau wpisuje się w szerszy kontekst JOŚ, w którym relacja człowieka z boskością jest dynamiczna i interaktywna. W ten sposób Bóg jest przedstawiany nie tylko jako transcendentna siła, ale także jako osobowa obecność, bliska i dostępna dla wierzących. Co więcej, raper pokazuje również Boga jako takiego, z którym można nie tylko rozmawiać aktywnie, ale też milczeć, czekając na zrozumienie. Kreuje Go na wszechwiedzącego: „Ty Panie wszystko wiesz” (*Tu Es Petrus IK*) i wszechwidzącego: „I tylko Bóg widział moje wewnętrzne cierpienie” (*Miłosierdzie RES*), co odnosi także do własnego doświadczenia.

Historia nawrócenia, którego doświadczył Tau, może być dla jego słuchaczy świadectwem wiary oraz tego, że ze złej drogi można zawrócić nawet po długim czasie i wielu doświadczeniach. Raper wprost wyraża nadzieję na to, że w ślad za nim pójdą wszyscy: „Wielka wiara reperuje serca i wierzę, że wszyscy uwierzymy w Jezusa, Boga, człowieka” (*OFF ON*). Otwarcie wskazuje, że życie bez obecności Boga jest dla niego nie do wyobrażenia i to właśnie w Nim pokłada swoją ufność. Słowa „Ufam tylko Bogu, bo On zbawi mnie, ufam tylko Bogu, bo pokonał śmierć. Jemu oddam całe swoje serce, bo u Boga jest najbezpieczniej. Komu mam zaufać, kiedy przyjdzie śmierć? Tylko Jemu ufam, On wybawi mnie!”

(*Kiedy płynie Iza* IK) odzwierciedlają głębokie przekonanie o mocy i bezpieczeństwie, jakie znajduje w relacji z Bogiem. Przedstawiając Stwórcę jako obrońcę i zbawcę, Tau kreuje Jego obraz jako istoty wszechmocnej, miłosiernie działającej w życiu ludzi, co jest kluczowe w językowym obrazie świata chrześcijańskiego. W ten sposób, poprzez swoje teksty, raper nie tylko wyraża osobiste przekonania, ale także prezentuje Boga jako centralną postać w życiu i wierze, podkreślając Jego rolę jako źródła nadziei i ostatecznego zbawienia. W tym ujęciu Tau nie tylko wyraża swoje osobiste doświadczenia i przekonania, ale także buduje obraz Boga, który jest fundamentalny w językowym obrazie świata wierzących. Jego teksty stają się narzędziem, przez które artykułuje i przekazuje swoje głębokie zaufanie do Boga, co stanowi oś jego duchowości. W ten sposób Tau przekształca swoje osobiste przeżycia w uniwersalne przesłanie o sile i miłości Boga, co może mieć istotne znaczenie dla kształtowania obrazu świata wśród jego odbiorców (słuchaczy).

W propagowaniu wiary katolickiej wśród środowiska hip-hopowego i młodzieży Tau odgrywa ogromną rolę, o czym świadczyć mogą sięgające setek tysięcy osób zasięgi w jego social mediach²¹ oraz liczone w milionach wyświetlenia jego piosenek w popularnym serwisie streamingowym YouTube²². Mimo tego Tau skromnie podchodzi do zarabianych przez siebie pieniędzy czy dóbr materialnych, na które go stać; w przeciwieństwie do innych raperów tę kwestię w swoich piosenkach zupełnie pomija²³. Wyraża jedynie wdzięczność Bogu za podstawowe wartości życiowe oraz za sam dar życia: „Dziękuję za życie, dziękuję, że słyszę i widzę, czuję i mówię, mam każdą kończynę. Boże, dziękuję Ci bardzo za zdrowie, urodę, charakter i wolę. [...] Dziękuję, że za mnie umarłeś i zmartwychwstałeś” (*Magiczne słowa* REM). I czyni to, choć początkowo tuż

²¹ Liczba obserwujących Tau na Facebooku wynosi 130 tys. (konto: <https://www.facebook.com/tau.bozon>), a na Instagramie – 28,7 tys. (konto: <https://www.instagram.com/tau.bozon/>). Liczby podane zostały według stanu na dzień: 14.01.2024 r.

²² Konto wytwórni rapera, Bozon Records, w serwisie YouTube obserwuje 126 tys. osób (<https://www.youtube.com/@BozonRecords/featured>), a najpopularniejsze piosenki odnotowują miliony wyświetleń, np.: Tau, *List Motywacyjny* (gościnnie: Paluch) – 18 mln wyświetleń (<https://www.youtube.com/watch?v=0WyrD9TZSug>), Tau, *Last Minute* ft. Anatom (prod. soSpecial) – 3,4 mln wyświetleń (https://www.youtube.com/watch?v=_R21nhwyjGA), Tau, *Milosierdzie* (prod. Sherlock) – 1,4 mln wyświetleń (<https://www.youtube.com/watch?v=L9SefswiGLo>). Liczby podane zostały według stanu na dzień: 14.01.2024 r.

²³ Pieniądże oraz dobra materialne są jednym z głównych tematów współczesnego rapu (trapu), czego dowodziłam w swojej pracy licencjackiej pt. *Wyrażenie „pieniądze” w polskim trapie – analiza wybranego pola semantycznego w twórczości Young Multiego na tle porównawczym*.

po swojej przemianie został niemalże wykluczony ze środowiska hip-hopowego, niotowego najwyraźniej na chrześcijański rap:

Na scenie zostałem przekreślony i uznany za „odklejonego”, kiedy ogłosiłem, że poszedłem za Jezusem Chrystusem. [...] Wszystkie moje relacje poupadały. Byłem przedmiotem żartów i drwin. Żyłem praktycznie bez pieniędzy i wiedzy, jak robić rap, który przyprowadza ludzi do Pana Boga. I wystarczyło. Bo Jezus potrafi z niczego stworzyć coś. Coś wielkiego. Powołał przecież Wszechświat z niebytu, to dlaczego ze zgłiszczy Twojego życia miałby nie ulepić potężnej twierdzy? (Kłoda 2021).

Nie ugiął się jednak pod naporem negatywnych opinii i wydał kilka albumów, które nie tylko krzewią wiarę w Boga wśród młodych ludzi, ale także prezentują w języku muzyki rap obraz Stwórcy zgodny z nauczaniem chrześcijaństwa. W swoich utworach Tau przedstawia Boga jako byt o szlachetnych cechach, obdarzając Go afirmującymi przymiotnikami. Artysta szczegółowo dookreśla boskie atrybuty, akcentując opiekuńczą naturę Pana oraz Jego nieprzejednaną chęć do niesienia pomocy ludziom. Raper konstatuje również, że Bóg wzbogaca życie wierzącego, dodając mu barw i głębi. W swoich piosenkach za pomocą tekstów tworzy i przekazuje bogaty, wielowymiarowy obraz Boga. Używając języka charakterystycznego dla rapu – rymowanego wiersza recytowanego do rytmicznej muzyki – Tau przekłada tradycyjne chrześcijańskie wartości i przekonania na język zrozumiały i bliski młodym słuchaczom. Dzięki temu jego twórczość staje się cennym przewodnikiem dla osób poszukujących Boga oraz odpowiedzi na pytania dotyczące Jego istoty, łącząc głęboką duchowość z popularnym gatunkiem muzycznym. Tau kształtuje językowy obraz Boga, w którym przedstawiany jest On jako istota bliska, zrozumiała i istotna w życiu codziennym, szczególnie dla młodych ludzi związanych z kulturą rapu. Jego twórczość, pełna osobistych refleksji i duchowych poszukiwań, staje się kanwą, na której odbiorcy mogą kształtować własny językowy obraz Boga i swoją relację z Nim.

Bibliografia

Źródła muzyczne

- Tau (2014), *Remedium* [CD], Bozon Records, Kielce.
- Tau (2015), *Restaurator* [CD], Bozon Records, Kielce.
- Tau (2017), *ON* [CD], Bozon Records, Kielce.
- Tau (2019), *Egzegeza: Księga pszczoł* [CD], Bozon Records, Kielce.
- Tau (2020), *Ikona* [CD], Bozon Records, Kielce.

Źródła internetowe

- Tau, *List Motywacyjny*, <https://www.youtube.com/watch?v=0WyrD9TZSug>.
- Tegoż, *Last Minute*, https://www.youtube.com/watch?v=_R21nhwyjGA.
- Tegoż, *Miłosierdzie*, <https://www.youtube.com/watch?v=L9SefswiGLo>.
- Konto Bozon Records w YouTube*, <https://www.youtube.com/@BozonRecords/featured>.
- Konto Tau na Facebooku*, <https://www.facebook.com/tau.bozon>.
- Konto Tau na Instagramie*, <https://www.instagram.com/tau.bozon>.
- Opracowania
- Adamczewska A. (2021), *Stereotypowe obrazy przedstawicieli chrześcijaństwa, islamu i buddyzmu z perspektywy użytkowników języka polskiego. Badanie psychosemantyczne*, „Investigationes Linguisticae” vol. XLV, Poznań.
- Barthes R. (1999), *Śmierć autora*, „Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka interpretacja” nr 1/2 (54/55).
- Bartmiński J. (2007), *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin.
- Błaszczak A. (2020), *Dyskurs młodzieżowy na forach internetowych*, „Przeгляд Pedagogiczny” nr 1.
- Bobrowski I. (1998), *Zaproszenie do językoznawstwa*, Kraków.
- Byczek D. (2023), *Rymy jako obligatoryjny komponent (t)rapowych tekstów*, Łódź.
- Grzegorzczkova R. (1999), *Pojęcie językowego obrazu świata*, w: *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin.
- Jop M. (2019), *Tau: „Byłem okultystą i wywoływałem duchy”*, <https://glam-rap.pl/tau-bylem-okultysta-i-wywoływalem-duchy>.
- [KKK] *Katechizm Kościoła katolickiego*, <http://www.katechizm.opoka.org.pl>.
- Kłoda W. (2021), *8 lat temu Medium stał się Tau – osobisty wpis na rocznicę zmiany ksywki*, <https://www.popkiller.pl/2021-12-05%2C8-lat-temu-medium-stal-sie-tau-osobisty-wpis-na-rocznice-zmiany-ksywki>.
- Lis S. (2014), *Hip-hop w Polsce. Ogólna charakterystyka subkultury*, Tarnobrzeg.
- Maćkiewicz J. (1999), *Co to jest językowy obraz świata?*, „Etnolingwistyka” 11.
- Pawlak R. (2004), *Polska kultura hip-hopowa*, Poznań.
- Piątkowska A. (2019), *TAU: „Wybrałem drogę robienia muzyki rap ze słowem, które może pomóc człowiekowi” [Wywiad]*, <http://muzyktomania.blogspot.com/2019/05/tau-wybraem-droge-robienia-muzyki-rap.html>.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* (1990), Poznań – Warszawa.
- Rajfur M., (2019), *Ks. Jakub Bartczak: Pan Bóg jest o wiele ciekawszy niż hip-hop*, <https://wroclaw.gosc.pl/doc/5353152.Ks-Jakub-Bartczak-Pan-Bog-jest-o-wiele-ciekawszy-niz-hip-hop>.

Ryś G. (2020), *Bóg nie zostawi nas w chwili próby*, <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2021/Przewodnik-Katolicki-10-2021/Wiara-i-Kosciol/Bog-nie-zostawi-nas-w-chwili-proby>.

Słownik języka polskiego (2007), t. IV (a), t. VI (b), red. M. Bańko, Warszawa.

Słownik języka polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl>.

Szkarpetowska K. (2018), *TAU: Bóg nie jest sezonowym kolegą, który zostawi nas na melinie*, <https://pl.aleteia.org/2018/12/03/tau-bog-nie-jest-sezonowym-kolega-ktory-zostawi-nas-na-melinie>.

Szymański A. (2018), *Co to znaczy melina*, <https://slang.pl/melina>.

Tokarski S. (2007), *Kształtowanie się obrazu Boga i jego wpływ na relacje interpersonalne*, „*Studia Psychologica*” nr 7.

Zbierański S. (2021), *Tau: służę samemu Bogu. To dla mnie zaszczyt i wielka łaska*, internetowe, <https://misyjne.pl/przerwa-artykul/tau-sluze-samemu-bogu-to-dla-mnie-zaszczyt-i-wielka-laska>.

Wierzbicka A. (1999), *Język – umysł – kultura*, Warszawa.

Wójciuk A. (2017), *Ekspresywność języka subkultury hip-hopowej*, „*Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ – Nauki Humanistyczne*”, nr 18 (3/2017).

Streszczenie

Bóg nie jest sezonowym kolegą, który zostawi nas na melinie – czyli o językowym obrazie Boga w tekstach piosenek rapera Tau

Autorka podejmuje temat językowego obrazu Boga w tekstach piosenek rapowych, skupiając się na materiale językowym zaczerpniętym z utworów rapera Tau, znanego w środowisku hip-hopowym z krzewienia wiary katolickiej. Posługując się konkretnymi cytatami, analizuje go, skupiając się na doborze słów i ich semantyce oraz na stylistycznym (potocznym) zabarwieniu tekstów. Dochodzi do wniosku, że obraz Boga zawarty w piosenkach rapera Tau jest zgodny z religią chrześcijańską, a językowy sposób jego przedstawienia sprawia, że teksty te mogą być ze zrozumieniem i uwagą odbierane przez słuchaczy.

Słowa kluczowe: Bóg, obraz Boga, rap, raper, Tau, teksty piosenek, chrześcijański rap

Summary

***God is not a seasonal friend who will leave us at the shelter –
on the linguistic picture of God in the lyrics of the rapper Tau***

The author discusses the linguistic picture of God in rap song lyrics, focusing on the linguistic material drawn from the works of Tau, a rapper known in the hip-hop community for promoting the Catholic faith. Using specific quotes, she analyzes the selection of words and their semantics, as well as the stylistic (colloquial) tone of the lyrics. The author concludes that the portrayal of God in Tau's songs is consistent with the Catholic religion, and the linguistic approach makes these texts understandable and thoughtful for listeners.

Keywords: God, portrayal of God, rap, rapper, Tau, song lyrics, Christian rap